

## SN o zgromadzeniach cyklicznych

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 30, marzec 2018 01:09

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 1303

---

28 marca br. Sąd Najwyższy rozstrzygnął dwa zagadnienia prawne dotyczące zgromadzeń cyklicznych. Chodzi o to, czy gmina może się odwołać się od zarządzenia zastępczego wojewody o zakazie kontrmanifestacji podczas zgromadzenia cyklicznego. Drugim problemem jest kwestia, czy po upływie terminu zgromadzenia rozpoznanie takiego odwołania staje się zbędne.

Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. III SZP 1/18, orzekł:

- gmina ma prawo odwołać się od zarządzenia zastępczego wojewody ws. kontrmanifestacji;
- sąd może rozstrzygać odwołanie od zakazu wojewody także po zgromadzeniu.

To była ostatnia uchwała Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych SN i ostatnie jej posiedzenie, zanim zostanie zlikwidowana.

Pytanie zadał Sądowi Najwyższego warszawski sąd na kanwie kontrmanifestacji wobec zgromadzeń cyklicznych, organizowanych co miesiąc w rocznicę katastrofy smoleńskiej. Urząd m.st. Warszawy nie zakazał kontrmanifestacji, ale uczynił to wojewoda mazowiecki zarządzeniem zastępczym - godzinę przed rozpoczęciem. Organizatorzy i prezydent odwołali się do sądu okręgowego. Ten umorzył postępowania z powodu upływu terminu zgromadzenia. Organizatorzy złożyli zażalenia do sądu apelacyjnego, który zadał pytania SN.

O zgromadzeniach cyklicznych, wprowadzonych do polskiego prawa w grudniu 2016 r., krytycznie wypowiadał się Rzecznik Praw Obywatelskich. Wskazywał m.in., że ustawa nie przewiduje możliwości zarządzenia zastępczego wojewody, jeśli gmina nie wyda decyzji o zakazie zgromadzenia w trybie uproszczonym (np. kontrmanifestacji).

*- Zgromadzeniom cyklicznym ustawa przyznała przywilej pierwszeństwa wobec innych. W jego miejscu i w tym samym czasie nie można organizować kontrdemonstracji. Zakaz taki nie obejmuje jednak zgromadzeń organizowanych w trybie uproszczonym - podkreśla RPO.*

Wcześniejsze przepisy nie gwarantowały, że odwołanie od zakazu zgromadzenia będzie rozpatrzone przed jego odbyciem. Zapewnić to miała nowa ustawa. W praktyce Wojewoda Mazowiecki zakazuje organizowania kontrdemonstracji uproszczonych planowanych na 10 dnia każdego miesiąca. Takie zarządzenia wojewody są wydawane tuż przed danym zgromadzeniem, co uniemożliwia organizatorom skuteczne odwołanie. Sądy umarzają takie sprawy wobec upływu terminu zgromadzenia.

W listopadzie 2017 r. RPO podjął z urzędu sprawę Marszu Niepodległości - zgromadzenia cyklicznego 11 listopada 2017 r. w Warszawie z okazji Święta Niepodległości. Powołując się na media, wskazał, że mogło wtedy dojść do naruszania prawa: wznoszono okrzyki i niesiono transparenty, których treść mogła stanowić przestępstwa, używano materiałów pirotechnicznych, agresywnie zachowywano się wobec uczestników kontrmanifestacji prezentujących hasła antyfaszystowskie. Rzecznik wystąpił o wyjaśnienia do Komendanta Stołecznego Policji i prokuratury.

RPO wyraził wątpliwość, czy w świetle art. 57 Konstytucji RP oraz Prawa o zgromadzeniach, zgoda na to zgromadzenie cykliczne na następne trzy lata powinna zostać podtrzymana. Podkreślił, że ochronie konstytucyjnej podlegają wyłącznie pokojowe manifestacje. Prawo przewiduje zaś możliwość zakazania zgromadzenia, jeżeli jego cel narusza wolność pokojowego zgromadzania się, gdy uczestnicy posiadają wyroby pirotechniczne lub naruszają zasady organizowania zgromadzeń, a także gdy zgromadzenie może

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 30, marzec 2018 01:09

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 1303

---

zagrazać życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach.

10 listopada 2017 r. wojewoda wydał dwa zarządzenia zastępcze o zakazie zgromadzenia uproszczonego 11 listopada (kontrmanifestacji). Według wojewody kolidowało to z zarejestrowanym zgromadzeniem cyklicznym. RPO wskazał, że zakaz nie ma zastosowania do zgromadzeń uproszczonych. Ma on też poważną wątpliwość, czy zarządzenie wojewody nie zostało wydane bez podstawy prawnej. Taką wykładnię potwierdzały sądy, orzekając w sprawach odwołania od zarządzenia zastępczego wojewody przy innych zgromadzeniach.

RPO podkreślał, że jednym z podstawowych uprawnień osoby korzystającej z wolności zgromadzeń jest prawo wyboru miejsca i czasu zgromadzenia. Konieczność organizacji zgromadzenia w innym miejscu i czasie niż wybrane przez tę osobę stanowi naruszenie jej wolności.

Rzecznik zauważył też, że zgodnie ustawą wojewoda wydaje zarządzenie zastępcze o zakazie „niezwłocznie” - tymczasem zarządzenia wojewody z 10 listopada wydane zostały na jeden dzień przed zaplanowanymi zgromadzeniami. *Zbyt późne wydanie takiej decyzji może uniemożliwić organizatorom skuteczne odwołanie się do sądu* - uznał RPO.

W odpowiedzi dla RPO wojewoda napisał w grudniu 2017 r., że w przypadku zgromadzenia cyklicznego 11 listopada z wniosku Stowarzyszenia „Marsz Niepodległości” nie zaistniały ustawowe przestanki do cofnięcia na nie zgody. Podkreślił, że także prezydent m. st. Warszawy nie skorzystał z uprawnienia do rozwiązania tego zgromadzenia.

Odnosząc się do zarządzeń zastępczych z 10 listopada w sprawie zakazu zgromadzeń kolidujących ze zgromadzeniem cyklicznym, wojewoda napisał, że prezydent m. st. Warszawy miał obowiązek w 24 godzin wydać decyzję o ich zakazie. Organ gminy nie wywiązał się z tego obowiązku, wobec czego wojewoda był zobowiązany do niezwłocznego wydania zarządzeń zastępczych. Według wojewody obowiązek zakazania zgromadzenia kolidującego w miejscu i czasie ze zgromadzeniem cyklicznym dotyczy także zgromadzenia uproszczonego.

*Źródło: RPO*